

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kosciuszki Nr. 1. Telefon Nr. 65.

STRASZNY WYBUCH w fabryce amunicji na Czystem

W WARSZAWIE
30 ŻYWYCH POCHODNI
dziesiątki poparzonych i strąconych

Płonący ludzie
oszałeli z bólu i przerażenia

tratowali się wzajemnie,
wyskakowali z okien, łamiąc ręce i nogi

WARSZAWA, 21.1.

W fabryce „Ornat” (sp. akc. przemysłu metalowego) — Brühłowska 22, na Czystem, wybuchł dziś o godz. 11.50 rano, — wskutek krótkiego spięcia, —

groźny pożar.

w hał. mieszczącej się na 1-em piętrze, gdzie wyrabiane są zapalniki do granatów ręcznych.

Wynikło krótkie spięcie —

posypały się iskry — jedna z nich upadła na proch,

rozsypany na stole, przy którym pracowali około 30 osób, przeżwicznie kobiet.

Płomień ogarnął błyskawicznie cały stół, dokoła którego stało

20 żywych pochodni.

Powstała panika straszna, wrzaski bólu i przerażenia wyrwały się z trzydziestu gardzieli. Jedni biegali jak oszałeli po

izbie, inni skakali z okien — z wysoka

pierwszego piętra.

Ci ratunek znaleźli w śniegu, w którym tarzali się, gasząc na sobie płonącą odzież.

Popłoch powstał również w salach sąsiednich — robotnicy rzucili się do ucieczki, tratując się wzajemnie na schodach.

Tymczasem telefon pracował: przywołała straż ogniową i Pogotowie.

Przybył pierwszy IV oddział z kapitanem Janowskim na czele, w chwili potem I i III oddziały.

Jedną motopompę użyto do gaszenia pożaru, a drugą natychmiast wysłano z rannymi do szpitala na Czystem.

Przybył 2 karetki Pogotowia, których lekarze zajęli się opatrunkiem.

PRZYCZYNA NIEMOCZĘSCIA
USTALONA

Jeden z robotników chciał dołączyć do kabla kawałek przewłócznika — właśnie w tej chwili wynikło krótkie spięcie — iskra padła na proch.

Robotnik ten pierwszy padł ofiarą płomienia — stan jego jest groźny.

RABNE ROBOTNICE

Do szpitala zwożą ofiary katastrofy w fabryce „Ornat”. Kobiety powalone, ze zmiążdżonymi widocznie podczas paniki piersiami.

Straszliwa lista ofiar

Zofia Lewandowska, 18 lat — złamanie obu nóg i ogólne poparzenie.

Władysław Satała (Dzielnia 37) — poparzenie groźne twarzy i rąk.

Jadwiga Grasińska (zamieszkała w śniegu na Czystem) — ogólne ciężkie poparzenie.

Kazimiera Wojciechowska (Gór czewska 41) — kontuzja całego ciała.

Janina Guryńska (Gostyńska nr. 21). Stan bardzo ciężki wskutek okropnego poparzenia całego ciała.

Marja Sepiłek (Bema 9) — poparzenie całego ciała, zwłaszcza

dłoni obu rąk, złamana lewa noga.

Józefa Kazonia, 1. 28 (Płocka 51) silny wstrząs nerwowy, zastośowanie natychmiast, zastrzyki kamfory.

Jadwiga Jeromin (Sobieskiego 11) — straszliwie poparzona.

Romana Stanisławska (Prądzyńskiego 11) twarz całkowicie poparzona.

Krokowczyk Agnieszka (Prądzyńskiego 27), cała twarz zupełnie zwęglona, całe ciało śniśnie poparzone.

Przed szpitalem rozgrywa się tragiczne sceny. Rodziny ofiar do

magają się dopuszczenia do szpitala.

Silny kordon policji z trudem wytrzymuje napór zrozpaczonych ludzi.

Godz. 1 min. 25. Tłum przerwał kordon policyjny i wtargnął na dziedziniec szpitalny. Służba w czas zdołała zabarykadować drzwi, wiodące do gmachu szpitala. Jęki przerażeniwe rannych dołatują na dziedziniec i wywołują głośny płacz w tłumie oblatujących szpital.

W tej chwili ustalono, iż w szpitalu na Czystem leży 45 ofiar strasznej katastrofy.

Z próby ogniowej okrajania budżetu gabinet ma wyjąć zwycięsko

WARSZAWA, 21.1.

Dzisiejsze popołudniowe nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, które zajęło się uzgodnieniem poprawek do budżetu na rok bieżący, opracowanego przez poprzedni Rząd, budzi zrozumiałe zainteresowanie w opinii.

Wśród członków Rządu koalicyjnego z natury rzeczy istnieją różne poglądy na to, które pozycje wydatków preliniarza i na jaki czas powinny być skreślone — nie ma jednak tendencji do pogłębiania rozbieżności zdań i niektóre domysły na temat konfliktu spodziewanego w tonie Rządu, nie odpowiadają rzeczywistej sytuacji.

Jak dowiadujemy się, spodziewane jest kompromisowe załatwienie kwestyj oszczędności w poszczególnych resortach i można mieć nadzieję, że dzień dzisiejszy przyniesie pod tym względem porozumienie między członkami Rządu.

Wycieczka polskich parlamentarzystów w Charkowie

CHARKÓW, 21.1.

Wycieczka polskich parlamentarzystów zwiedzała w Charkowie wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe. Podczas zwiedzania biur cen-

Zasłońcie sobie oczy czarnogieldziarze

przed światłością ciepłą, tą cyfrą:
Nadwyżka wywozu nad przywozem wynosi
w gruaniu

103.800.000 złotych

Czy polityka panów Karpińskich „zneutralizuje”
i tym razem wpływ tej wiadomości

WARSZAWA, 21.1.

Dzisiejszy Główny Urząd Statystyczny podsumował ostatecznie bilans handlu zagranicznego Polski w grudniu.

Wartość przywozu wyniosła 83 miliony złotych, wywozu — 186,8 milionów zł. Nadwyżka eksportu nad importem wynosi 103.800.000 złotych.

Te nadzwyczajne wyniki nawet w porównaniu z listopadem oznaczają postęp: przywóz w listopadzie wynosił bowiem 34,8 mil. wywóz 184,5 miliona złotych.

OSTRY ATAK NA MONOPOL SPIRYTUSOWY

przypuszczono wczoraj
w Sejmie

WARSZAWA, 21.1.

Na posiedzeniu dzisiejszym sejmowej komisji skarbowej, Rząd udzielił miął odpowiedzi na zażalenie posłów Pieniżka (Piast) i Sonnersteina (K. Zyd.) dlaczego nie wykonano dotychczas rezolucji sejmowej powziętej w lipcu ub. r. domagającej się między innymi usunięcia p. Ignacego Weinfeldta ze stanowiska prezesa lwowskiej Izby skarbowej.

Wiceminister skarbu, Popławski, sakomunikował jednak przed wodniczącemu komisji, że Rząd dotychczas studjuje materiał w tej sprawie i prosi o odroczenie tego punktu obrad.

Zgodnie z tem życzeniem komisja przystąpiła odradu do ataku na dotychczasowe posiedzenie, która jest interpelacją posłów Wiśniewskiego i Osowskiego (Piast) oraz Rozmaryna (K. Zyd.), dotyczącej działalności Dyrektora Państwowego Monopoli Spirytusowego.

Pos. Rozmaryn uzasadniał interpelację przypomnieniem, iż Sejm zgodził się na wprowadzenie monopolu spirytusowego głównie pod naporem argumentu, iż monopol ten przyniesie państwu rocznie 400 milionów. Ale dochód z tego monopolu wyniósł w roku 1925 tylko 150 milionów złotych.

W budżecie na rok bieżący Rząd preliniował dochód monopolu spirytusowego na 210 milionów zł., a równocześnie należył akcyzę w wysokości 4,50 zł. od litra spirytusu.

Jeżeli się zważy, iż przy minimalnym spożyciu 500.000 hektolitrow — sama akcyza da 225 mil. zł. — to zażalenie należy, po co wprowadzono monopol?

Straty skarbu nie ograniczają się wszakże na tem. Niezapłacone od tego, iż niedość gwałtownie dąka monopolu zniweczyła tyśiące egzystencji, skarbnik poniósł stratę na podatku obrotowym i dochodowym, które dawały dawniejsze przedsiębiorstwa prywatne.

Jeżeli się zważy nadto, że w samej dyrekcji monopolu zatrudniono przeszło 100 urzędników, a delegatury przy 16-tu izbach skarbowych zajmują około 120 osób — to zrozumiemy, jak bardzo gospodarka ta powiększyła ciężary urzędnicze.

Po referacie pos. Rozmaryna zabrał głos wiceminister skarbu p. Popławski, który w związku z omawianym tematem domagał się załatwienia ostatecznego projektu ustawy skarbowo-karnej. Referent tego projektu, pos. Manaczyński (Zw. L. Nar.) rozgoryczony lemm przemówieniem, zabrał głos i wyznał, że projekt ustawy byłby już dawno załatwiony, gdyby sam Rząd projekt tego po komisji nie sponował. Oświadczenie posła Manaczyńskiego przyjęto na prawicy potakaniem.

W 100-ną rocznicę zgonu Staszica Uroczystości warszawskie



Prof. Pułaski przemawia



Od lewej do prawej: kard. Kakowski, ks. Szlagowski, ptn. St. Grabski, p. Libicki i prez. miasta Jabłoński.

wa, a przewodniczący Komitetu odbudowy gmachu Staszica p. Fr. Pułaski wygłosił podniosłe przemówienie.

AKADEMJA
W SALI RADY MIEJSKIEJ
O godz. 5-ej w sali Rady miejskiej rozpoczęła się uroczysta akademja ku czci Staszica.

Na podjum, ozdobionem zielenią i flagami państwowymi zasiadło przydyłom komitetu z in. Drzewieckim na czele. Na sali zajęli miejsca w pierwszym rzędzie krzesła rząd, reprezentowany przez prezesa Rady ministrów: Zdzisładowskiego, Grabskiego, Raczkiewicza, Osleckiego i Chądzyńskiego. Obok siedział marszałek Senatu Tłumaczyński, grono posłów i senatorów, przedstawiciele wojskowości i światła naukowe, przedstawiciele urzędów i liczna publiczność.

Punktualnie o godz. 5-ej wszedł na salę p. Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski w towarzysztwie adiutanta gen. Zaruskiego i szefa kancelarii cywilnej Lenca. Po odegraniu przez orkiestrę 36 p. p. hymnu narodowego, akademja zagał inż. Dżwiewicki, poczem przemawiali kolejno: sen. Baliński, prezes krakowskiej Akademii umiejętności prof. Rozwadowski, prof. Żorawski, prof. Morozewicz, p. Pudakowski, prof. Kot i poseł Andrzej Wierzbicki.

GIEŁDA WARSZAWA, 21.1.

Z dolarów spokój. Bank Polski płacił dziś w południe tak jak wczoraj 7.28. Banki operowały po 7.29, a czarna giełda po 7.48.

NOTOWANIA RYNKU LONDOWEGO
Rubel złoty 401, Dolar złoty 7.45, Funt ang. złoty 36.30, Dolar srebrny 6.00, Rubel srebrny 2.62, Srebrny bilon ros. jaski 1.12.

Devery
Berlin 178, Belgja (za 100) 33.40, Londyn (za 1) 36.30, Paryż (za 100) 27.35, Praga (za 100) 21.08, Sewajacja (za 100) 141.25, Wiedeń (za 100) 102.90, ZURYCH, 21.1. Warszawa 74 i pół.

OTWARCIE ODNOWIONEGO GMACHU TOW. PRZYJACIÓŁ NAUK

Wczoraj w związku z 100-ną rocznicą zgonu Staszica odbyło się otwarcie odbudowanego przez Tow. naukowe warszawskie t. zw. gmachu Staszica, siedziby byłego Królewskiego Towarzystwa przyjaciół nauk, a obecnie Tow. naukowego warszawskiego.

Gmach ten, stanowiący jeden z najpiękniejszych klejnotów architektonicznych stolicy, dzieło znakomitego architekta Corraziego

Kto winien, że mamy deficyt? Ci, którzy nie płacili podatku majątkowego

Ogół zdał dobrze egzamin podatkowy!

Daniny publiczne i monopole przyniosły w r. ubiegłym 1,332,4 miliony złotych, podczas gdy preliniarz budżetowy przewidywał wpływ z tego źródła w wysokości 1,466,1 mil. zł.

Niedobór jest następstwem tego, że z podatku majątkowego za miast preliniowanej kwoty 300 milionów wpłynęło 60,6 mil. zł., a więc 20,2 proc. kwoty preliniowanej.

Wszystkie inne daniny publiczne i monopole dały nadwyżkę wpływów ponad preliniarz, a więc podatki bezpośrednie dały przewyżkę wpływów ponad preliniarz w wysokości 8,9 proc.; podatki pośrednie przyniosły o 13,9 proc. więcej, niż preliniowano; cla o 5,5 proc. więcej; opłaty stempowe 14,2 proc. więcej, a monopole o 9,1 proc. więcej, niż preliniowano.

Sowiety nie koncentrują wojsk na granicy Polski i Rumunii

Tak zapewnia urzędowa agencja sowiecka

Niektóre pisma polskie i fińskie podały wiadomość, jakoby naczelne dowództwo sowieckie zarządziło koncentrację wojsk wzdłuż granicy polsko-sowieckiej i polsko-rumuńskiej oraz że Woroszyłow, komisarz wojny, odbywa inspekcję oddziałów, stacjonowanych wzdłuż tych granic.

Urzędowa sowiecka agencja telegraficzna oficjalnie oświadcza, że koncentracji wojsk w Rosji bynajmniej nie zarządzono, a Woroszyłow po nominacji na komisarza wojny raz tylko jeden wyjechał do Moskwy do Leningradu. Również bezpodstawną są wiadomości o jakichkolwiek incydentach na granicy polsko-sowieckiej.

U nowego proroka ludzkości

wizyta korespondenta Expressu Porannego

Hindus Chriamurti przepowiada raj na ziemi

Oczekiwania na przybycie nowego proroka, który powieści ludzkość ku wiecznej szczęśliwości. Jest nim młody trzydziestoletni Hindus nazwiskiem Chriamurti. Został do obwieszczenia świata w Madras w Indji przez delegację teozoficzną trzydziestu czterech narodów.

Pierwsze Towarzystwo teozoficzne zostało założone kilkadziesiąt lat temu przez panne Sarę Blawacką, rodem z Łodzi, która oparła się w swych wywodach na dzieła naszego Towarzystwa i przez angielskiego pułkownika Olforda.

Idea „świątyni” a buddyzmu o ciemnym odradzaniu się duszy ludzkiej, aż do zupełnej doskonałości, zyskała w krótkim czasie wielu bardzo zwolenników i co może jeszcze ważniejsze, sporo franków, dolarów i funtów szterlingów.

W Paryżu przy Square Rapp wydobywano dostojną kancję teozoficzną, oraz wytworny domiślny, gdzie każdy przele-

sny teozof może sobie mieszkać, spóła bezplatnie, ile mu się żywnie podobą.

Wielką nadzieją teozofów była wiara, że znajdzie się wśród nich istota w formie „supernaj doskonałości”.

czyli posiadająca wszelkie kwalifikacje na proroka, dzięki któremu nastąpi na świecie era raskiej szczęśliwości.

Takim właśnie upatrzonym kandydatem na proroka był od lat kilku młody Hindus Chriamurti. Mieszkał on w Paryżu i w Londynie, gdzie rozstała nad nim pieczę pani Annie Besant, Amerykanka, prawa następczyni Iodżianki Sary Blawackiej.

Kilka lat temu spotkałem na poufnym przyjęciu na Square Rapp tego dziwnego młodzieńca, o czarnym głębokim wzroku i o uśmiechu, przynajmniej, niezmiernie uroczym i słodkim.

Spytałem go niedyskretnie, jak sobie wyobraża świat w przyszłości?

— Pieniądz — odpowiedział mi — straci wtedy swa wszech-

mość. Ludzka i narody nie będą potrzebowały wojować o kosa chleba.

Nie będzie więcej wojen... Wobec tego, że zachodzi obawa turecko-angielskiej wojny na wiosnę, będziemy mogli zarządzić rzeczowo stwierdzić, co wart jest nowy prorok o smagłej cerze i czarnych jak węgiel oczach. Henryk Nogab-Kucharski.

Śmierć za śmierć

Sąd Najwyższy potwierdził wyrok śmierci, wydany przez krakowski sąd przysięgłych na wyrodną matkę

Upadek moralności i trudne warunki egzystencji natury społecznej, obecnie jednak nawet sądy przysięgłych

ocean małej pokłaźliwej patrzy na abrodnie dziełobójstwa i ferja wyroki z całą surowością prawa.

Wczoraj sąd najwyższy w Warszawie rozpatrywał wyrok ławicy, wydany przez krakowski sąd przysięgłych na Stanisławę Gorzkiewiczówną, która utopiła w studni swe 6-miesięczne nieślubne dziecko. Wyrok sądu przysięgłych, wyznający wyrodną matkę

na szubienicę, wywołany został konsekwentną stworzenia groźnego „memento” dla kobiet, którym nieszczęście pod-

suwa myśl o zbrodni

Sąd najwyższy, wchodząc w podobny sąd przysięgłych, odrzucił skargę kasacyjną, złożoną przez obrońcę. Tem samym kara śmierci przez powieszenie została utrzymana w mocy i

wyrok będzie wykonany, o ile p. Prezydent Rzeczypospolitej nie ulaskawił skazanej.

Gorzkieżówna przebywa dotąd w więzieniu krakowskim. Jest to młoda, dwudziestoletnia kobieta, z zawodu szwaczka.

Zanimyć należy, że jest to pierwszy wyrok śmierci, wydany na kobietę przez sądy polskie.

(Był przyczynił się on do ukrócenia zbrodniczego zła w naszym życiu i śmierci!)

W związku z poruszoną przed ubiegłym roku dwie ekspertyzy w zakresie przemysłu wojennego.

Najciekawszym w tem wszystkim jest, że jedna z tych ekspertyz, która wypadła dla interesowanych niekorzystnie, ugrzęzła gdzieś w biurkach ministerjalnych.

Czeka zapewne aż Interpelacja sejmowa wydobędzie ją na światło dzienne.

Ustawa o opłatach stemplowych

w kom's i skarbowo-tydztowej

WARSZAWA, 21.1. Komisja skarbowa pod przewodnictwem p. Byrki skłoniła do czytania projektu ustawy o opłatach stemplowych. Jest to obszarna, 183 artykuły obejmująca, kodyfikacja, która normy opłatowe, dotąd oparte na prawodawstwie zahorczem, ujednostajnia dla całego państwa.

Przy sposobności trzeciego czytania zwrócono uwagę na wy-

sokie opłaty od protestów wekslowych.

Na propozycję przewodniczącego p. Byrki, pos. dr. Sommerstein opracował projekt ustawy, wprowadzającej obowiązkowe protestowanie weksli za pośrednictwem poczty. Komisja „aprobowala” projekt i upoważniła p. Sommersteina do złożenia go do łaski marszałkowskiej w formie poselskiego projektu ustawy.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

aranami s'ów krzepkich

młazdy projekt ustawy

o organizacji

naczelnych władz wojskowych

Marszałek Piłsudski w wywiadzie, umieszczonym w „Kurjerze Porannym” w następujący sposób motywuje swoje odwołanie. Iż nie może wejść do wojska w żadnym razie, o ile ma się to stać na podstawie dyskusyjnego w sejmowej komisji wojskowej projektu ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych.

— Polska z natury rzeczy nie będzie prowadziła wojny zaczepnej — mówi Marszałek — wojna będzie więc możliwa tylko wtedy gdy będziemy zaczepieni.

W tym zaś wypadku s'ła rzeczy będziemy mieli do czytania z nieprzyjacielem, dysponującym lepszym rozkładem sił, do którego my musielibyśmy się przystosować. I dlatego sytuacja wymagać będzie od Naczelnego Wodza sprężystości i szybkości decyzji, naturalnie samodzielnej, a od wyższych dowódców odpowiedzialnego przygotowania. Temu zaś stają na przeszkodzie prawa i przepisy obecnego projektu ustawy, w którym rozmyślnie — co podkreślam bardzo stanowczo — wbrew mojej opinii pozostawiono jakies glupstwa o zatwierdzeniu obowiązującego planu koncentracji wojsk. Jest to takim dla Naczelnego Wodza nonsensem i takim czczeniem dla Naczelnego Wodza ubliżeniem, że wydziliłbym się daleko przed sobą, gdybym podporządkowanie się takiemu nonsensowi miał na swoim sumieniu.

Widzę w tym projekcie ustawy zawsze i ciągle chęć odebrania Naczelnemu Wodzowi siły dowodzenia na rzecz jakiegoś Naczelnego Dowódcy i dania wszystkim możliwości szkolenia Naczelnemu Wodzowi bez niesienia za niego realnej odpowiedzialności za prowadzenie wojny.

Drugi motyw jest natury moralnej. Marszałek wspomina rok 1920.

„Mogę sobie bowiem przypisać zasługę zwycięstwa, lecz jasno sobie zdaję sprawę, że opierałem się w dowodzeniu i zwycięstwach na jednej tylko części Narodu, która walczyła za zwycięstwo i wykazała ogromną ofiarność na rzecz obrony samostanności polskiej, robionej własnymi polskimi rękami.

Odwrotnie zaś, nie mogę nigdy zapomnieć rozwydrzenia innej części, dość nielicznej liczebnie, która nie wahała się nigdy prowadzić w wojsku na froncie agitację o charakterze destrukcyjnym w stosunku do dyscypliny wojskowej, skierowując przedewszystkiem wszystkie swe plece na ataki przeciwko mnie jako Naczelnemu Wodzowi.

Stwierdzam też wyraźnie, iż wpływ tej moralności na ducha i treść omawianej ustawy jest aż nadto widoczny. I nie chce być s'ługą takiej ustawy, która wyraźnie zmierza do powtórzenia, już na podstawie prawa, tego samego gorszącego widowiska.”

Motyw trzeci — to niechęć Marszałka do przeżywania tych wewnętrznych bunty, przez które przechodzą wszyscy ci, którzy w szeregach armji s'żużyli Ojczyźnie uczucie i wierność. Nie myśleli o własnym interesie i własnej klasie, ale w stosunku do nich państwo zatracalo wszelką miarę przyzwoitości, systematycznie i stale.

„I gdy, jak widzę — mówi Marszałek — różni panowie chcą się opierać nie na poczuciu tych, którzy w ubiegłej wojnie dawali swe życie i krew, lecz tych, którzy w ubiegłej wojnie dawali, lub robili przy wojnie gęszty — to nie mam najmniejszej chęci łączyć z tem mego nazwiska — znaczy Marszałek — Uważałbym to za potwierdzenie, że z wojskiem, idącym na wojnę, można postępować niżel, znanej mi w historii przeciętnej przyzwolności.

„Na takiego naczelnego wodza nie jestem urodzony i jeszcze raz powtarzam: niech szukają sobie na ten posterunek idąca, ośła lub szuja.”

W oczyszczeniu się tej niezdrównej atmosfery Marszałek nie wierzy, przytaczając na dowód sprawę em. Dreszera, Nowy minister spraw wojskowych gen. Żeligowski, cofnął wprowadzenie osławione zarządzenie gen. Sikorskiego, jednakuć wyciągnie to cały arsenał prawniczych wywodów.

— I na podstawie dziwnego pojęcia o prawie, chciano szkądnować generała, znanego nie tylko u nas, ale i na całym świecie, gdzie się zajmują pracą jazdy, jakiegoś z najwybitniejszych kawalerzystów. I szkądnowano dlatego, że w imieniu grona oficerów złożył hołd B. Naczelnemu Wodzowi i B. Naczelnemu Wodzowi, który sztandary wojsk polskich otoczył laurem zwycięstwa, tak dawno nieznanego Polakom.”

Nie wierzy wreszcie Marszałek Piłsudski w uzdrowienie omawianej ustawy przez wprowadzenie do niej pewnych zmian.

— Wątpię — konkluduje — czy z tej poczwarki może się rozwinąć jakikolwiek motyl.

Ekspertyzy inż. Downarowicza pod suknem biurka ministerjalnego

W związku z poruszoną przed ubiegłym roku dwie ekspertyzy w zakresie przemysłu wojennego.

Najciekawszym w tem wszystkim jest, że jedna z tych ekspertyz, która wypadła dla interesowanych niekorzystnie, ugrzęzła gdzieś w biurkach ministerjalnych.

Czeka zapewne aż Interpelacja sejmowa wydobędzie ją na światło dzienne.

W dniu 18 b. m. wyjechał on do Warszawy po zakup kaletów i materiałów piśmiennych, poczem, oddawszy paczkę kaletów na bagaż powrócił do Żyrardowa o g. 9 w. i odwo powrócił do domu, wtargnął do kilku policjantów, któ-

ry z wymierzonymi rewolwerami kłunili Dżaszczysktemu i jego żonie podobną rzecz do góry i dokonali szczegółowej rewizji, nie mając do tego żadnego upoważnienia. Ocywicielem nie znaleziono. Takiej samej rewizji dokonano w nocy u 14-letniego chłopca, który pomagał Dżaszczyskiemu przy odbiorze paczki kaletów i materiałów piśmiennych.

Żyrardów z tej gorliwości policyjnej śmieje się, a tymczasem Komunisty po Żyrardowie hula sobie bezkarnie!

Rosja konkurentem Polski na rynku włoskim

jako dostawca węgla

Ważna placówka zagraniczne (informacja o obywatelności Towarzystwa „Cice”, które od lipca do października włącznie dostarczyło 140.000 ton różnorodnych gatunków węgla rosyjskiego, o próbach próbnych ładunków, które nadeszły wczoraj).

Rosja obok Anglii i Niemiec jest trzecim konkurentem Polski

na rynku węglowym włoskim.

Największym dostawcą węgla dla Włoch jest oczywiście Anglia, której przywóz w pierwszym półroczu 1925 r. wyniósł 3.500.000 ton.

Przywóz z Niemiec w wolnym obrocie (oprócz węgla z tytułu odszkodowań) wyniósł w I-em półroczu 1925 — 340.000 ton.

Widzę w tym projekcie ustawy zawsze i ciągle chęć odebrania Naczelnemu Wodzowi siły dowodzenia na rzecz jakiegoś Naczelnego Dowódcy i dania wszystkim możliwości szkolenia Naczelnemu Wodzowi bez niesienia za niego realnej odpowiedzialności za prowadzenie wojny.

W oczyszczeniu się tej niezdrównej atmosfery Marszałek nie wierzy, przytaczając na dowód sprawę em. Dreszera, Nowy minister spraw wojskowych gen. Żeligowski, cofnął wprowadzenie osławione zarządzenie gen. Sikorskiego, jednakuć wyciągnie to cały arsenał prawniczych wywodów.

Jak w Żyrardowie

policja tropi komunizm

Istnieje w Żyrardowie kłęgarnia kłunktor pimi P. Dżaszczyskiego, który od 24 lat jest odbiorcą różnorodnych wydawnictw i żadon cież na nim nie ciąży. Policja żyrardowska dla pochwalenia się przed swą zwierzchnością jako jest czynna i gorliwa, upatrzyła sobie p. B. na ofiarę.

W dniu 18 b. m. wyjechał on do Warszawy po zakup kaletów i materiałów piśmiennych, poczem, oddawszy paczkę kaletów na bagaż powrócił do Żyrardowa o g. 9 w. i odwo powrócił do domu, wtargnął do kilku policjantów, któ-

ry z wymierzonymi rewolwerami kłunili Dżaszczysktemu i jego żonie podobną rzecz do góry i dokonali szczegółowej rewizji, nie mając do tego żadnego upoważnienia. Ocywicielem nie znaleziono. Takiej samej rewizji dokonano w nocy u 14-letniego chłopca, który pomagał Dżaszczyskiemu przy odbiorze paczki kaletów i materiałów piśmiennych.

Żyrardów z tej gorliwości policyjnej śmieje się, a tymczasem Komunisty po Żyrardowie hula sobie bezkarnie!

Wychodźstwo sezonowe do Niemiec

Uprawomocnienie układu prowizorycznego

Dnia 19 b. m. nastąpiła wymiana pol pomiędzy pełnomocnikami rządu polskiego, d-r'em Pradzińskim a przedstawicielem rządu niemieckiego, d-r'em Zechlinem, o potwierdzeniu przez oba rządy umowy prowizorycznej, zawartej w dniu 12 b. m., dotyczącej wychodźstwa sezonowego robotników polskich do Niemiec.

Umowa ta reguluje sprawę przekraczania granicy przez robotników, przyczem ustalono, że będą oni korzystali z bezpłatnych paszportów i będą zwolnieni od wiz niemieckich; ponadto będą oni równani w warunkach pracy i płacy z robotnikami niemieckimi.

Układ ten został podpisany z uwagą na bliski termin rozpoczę-

cia prac rolnych w Niemczech.

Rokowania nad definitywnym układem emigracyjnym polsko-niemieckim podjęte będą wkrótce.

O pracę dla bezrobotnych

Konferencja w min. spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 21.1.

W min. spraw wewn. odbędzie się dziś konferencja między ministerjalną w sprawie uruchomienia przez samorządy i związki komunalne pracy dla bezrobotnych na terenie całego państwa.

Widzę w tym projekcie ustawy zawsze i ciągle chęć odebrania Naczelnemu Wodzowi siły dowodzenia na rzecz jakiegoś Naczelnego Dowódcy i dania wszystkim możliwości szkolenia Naczelnemu Wodzowi bez niesienia za niego realnej odpowiedzialności za prowadzenie wojny.

W oczyszczeniu się tej niezdrównej atmosfery Marszałek nie wierzy, przytaczając na dowód sprawę em. Dreszera, Nowy minister spraw wojskowych gen. Żeligowski, cofnął wprowadzenie osławione zarządzenie gen. Sikorskiego, jednakuć wyciągnie to cały arsenał prawniczych wywodów.

KRATKI SĄDOWE

ŻEBRAK „BEZROBOTNY”

WARSZAWA, 21.1. Kupowatemu coś w jednym ze sklepów na Nowym Świecie i byłem tam świadkiem następującego zdarzenia: Do sklepu wchodził mężczyzna w siłę wieku, ubogo ubrany, o twarzy posępnej i zwraca się do jednego ze sprzedających:

— Bezrobotny jestem. W domu żona chora i czworo drobnych dzieci, a nie mam na chleb.

Zaimperelowany jegomość wymnożył s'auflady 10 groszy i wręcza je nieszczytliwej ofierze losu, i że zwraca się do mnie z tą samą prośbą:

— Bezrobotny jestem. W domu żona chora i czworo drobnych dzieci, a nie mam na chleb.

Czyż może być większa niedola, niż tego nieszczęśliwka? Może redakcja zajnie się nim? Powiadaj mi tedy:

— Proszę pójść ze mną tu obok do redakcji. Może się co da zrobić? Poślemy kogoś, kto sprawdzi na miejscu, jak to tam jest i postaramy się wam dopomóc.

— Dobrze, — powiada ponury człowiek, — zaczekam przed sklepem.

Wychodzę po chwili. Ponurego człowieka ani śladu.

Ocywiście był to ostatek i wydrwi-grosz.

Co prawda, od razu nie wzbudził on we mnie zażalenia: gdyby był mniejsz ponury, lub miał mniej dzieci, albo

Bezrobotny jest najtrudniejszą kłęską. Dotknęli mnie zasługując na jak-najserdeczniejsze współczucie i na pomoc ryczli i skuteczną. W jaki sposób inny człowiek prywatny może ją dać. Jak nie w formie datki pieniężnej? Okolniczość te wyszukują oszuści, wyłudając grosz, który mógłby choć w miarodajnym stopniu ulżyć dół prawdziwego bezrobotnego.

Kiedyż doczekamy czasów szczęśliwych, kiedy w Polsce nie będzie bemo botnych i żebraków zawodowych! Czują oni zwłaszcza na gości wychodzących z restauracji i tych stekują bez pardonu.

Posterunkowy Franciszek Stórk aresztował na Mazowieckiej żebraka, który obrał stanowisko przed restauracją Wroble i natęczywie domagał się datków od wychodzących z niej.

Zaareztowany, ależki Jan Andrzej, ka szacół wyprawiać dziłke swantury. Wreształ na cale gardło. Aż jest bezrobotny, a prowadzi go do kator-mi, na szubienicę, na rozstrzelanie! Zebrał się tłum, który zajął wobec posterunkowego postawę niemal groźną.

Sędzia pokoiu skazał Andruszka, żebraka zawodowego na 2 tygodnie aresztu.

Za amerykańskie pieniądze

budowa wielkich elektrowni w Polsce i Czechosłowacji

Prasa angielska notuje wiadomość, że nowojorskie konsorcjum „European American Utilities Co” zamierza założyć w Polsce i Czechosłowacji szereg wielkich elektrowni, z których, prad

elektryczny przesyłany byłby na wielkie dystanse i po niskiej cenie.

Również są opracowywane plany elektryfikacji kolei i tramwajów.

Kontredans pszeniczny

Exportery wywozą Importery przywożą

Co robić n'ie wiedzą władze

Odpowiedź: jeść mniej bułek białych

Już się rozpoczyna nowy kontredans ruinowania naszych kieszeni pszenicę polską wywozi się w dalszym ciągu za granicę, a obca kupuje się na gwałt, wywożąc walutę.

A „czynniki mlarodajne” przyglądają się biernie tej wrzawie zabawie na koszt ludności.

Jedni doradzają nałożenie cel wysoki na pszenicę importowaną, inni chcą ograniczyć wywozowych — ale wszystko to dopiero w s'ierze projektów i „po stulatów”.

Dotąd nie przyszło jeszcze do głowy nikomu wydanie zarządzeń ograniczających wypięki bułek, chlebków białych i t. p. — a przecież od tego zacząć należa — od zmniejszenia sprężycia, co pociągnie za sobą spadek zapotrzebowania na mąkę pszenną.

Co Rosja nabyła w Polsce

i co wzamian nam sprzedała

Główną statystyką handlu polskiego z Rosją przedstawia się jak następuje: przewieziono do Polski 75 wagonów towarów, z czego 52 wagony rudy żelaznej, 20 — ryb i 3 oleju.

Polaka sprzedała Rosji: 77 wagonów tkanin bawełnianych, 2 wagony manufaktur, 72 — naczyń emalowanych, 41 maszyn i narzędzi rolniczych, 24 — maszyn i 16 wagonów pozostałych ładunków.

SPORT

Mistrz Polski zwyciężył mistrza Anglii

Triumf Czwartwytńskiego w Cannes

Mistrz Polski w tenisie — Czwartwytński, o sukcesach którego w paryskim Coup de Noel pisaliśmy kilkakrotnie, odniósł obecnie triumf, stawiający go w rzędzie graczy czołowej tenistów europejskich, Mianowicie, w grach pojedynczych panów odniósł on faktę zwycięstwo nad mistrzowskim graczem Anglii — Fisherem, biląc go zdecydowanie 2:6, 6:3, 6:2. Dodac należy, że Fisher jest tenisistą rzeczywistie pierwszej klasy, gdyż nawet „Booka” Zuzanna Lenglen uczestniczyła a nim kilkakrotnie w konkursach gry mieszanej.

Pierwsza kara administracyjna, nałożona na organizację sportową

Jednym z kwiatków, wyrosłych na wilem umiędzowanej nierz naszego piłkarskiego, było zażalenie wniesione do województwa krakowskiego przez Lwowianki związek piłkarski na zarząd P.Z.P.N.-u za amulowanie nichwały walnego zgromadzenia tegoż — w sprawie przeniesienia siedziby P.Z.P.N.-u z Krakowa do Warszawy.

Deski jednak zażyłmy stosunkiem, łączącym przesa P.Z.P.N.-u dr. Coninawskiego z władzami wojewódzkimi, zażalenie to zostało sfetyko że odrzucone, ale ponadto — za jakoby niewłaściwy jego ton — województwo nałożyło na zarząd L.O.Z.P.N. karę w wysokości 100 zł.

Jednomyslna uchwała parlamentu węgierskiego

Komisja śledcza dla badania zferji faszerszy

BUDAPESZT, 20.1. Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego, dep. Parkas (s.-d.) przedstawił zgromadzeniu ustaloną w drodze porozumienia pomiędzy stronami wnosząc o wywołanie parlamentarnej komisji śledczej, w składzie 25 członków.

Premier hr. Bethlen oświadczył, że w drodze wyjątku, zgadza się na taką komisję, biorąc pod uwagę wzgląd czysto polityczny.

Po mowie premiera, wniosek Parkasa został jednogłośnie przyjęty.

Jednomyslna uchwała parlamentu węgierskiego

Komisja śledcza dla badania zferji faszerszy

BUDAPESZT, 20.1. Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego, dep. Parkas (s.-d.) przedstawił zgromadzeniu ustaloną w drodze porozumienia pomiędzy stronami wnosząc o wywołanie parlamentarnej komisji śledczej, w składzie 25 członków.

Premier hr. Bethlen oświadczył, że w drodze wyjątku, zgadza się na taką komisję, biorąc pod uwagę wzgląd czysto polityczny.

Po mowie premiera, wniosek Parkasa został jednogłośnie przyjęty.

Śmierć projoce europejskiej piłki nożnej

W Londynie zmarł John Lewis, wiceprezydent angielskiej Football Association w wieku lat 72. Zasłużony i szanowany przez cały świat sportowy Anglii sportsman ten spędził 50 lat na zielonym boisku, grając i siedząc na meczach piłki nożnej.

Z dzienniczka sędziowskiego Lewisa widać, że spędził on na około 1000 meczach i dla tego celu przeżył przeszło 50.000 mil ang. w podróży.

Mezcyznini do rondla, kobiety do polityki, a w6wczas zapanuje powszechna mi6ość i zgoda

Miast6 angielskie objeżdża na dzialaczka feministyczna

Dwie baleriny i... jedna para spodni



Moja szerokiej spodni — niechcnie przyjeta przez naszych elegant6w — swi6ci triumf w Ameryce, gdzie spodnie takie znane s6 pod nazw6 „oxfordzkich”. M6dne baleriny przywdziały spodnie „oxfordzkie” w ten spos6b, że kazda z nich wci6nela si6 z latwością zreszt6, w jedna nogawk6.

Mrs. Connery, wydawczyni bojowego tygodnika, poświęconego sprawom kobiecym. Zwolenniczka zupełnego wyzwolenia kobiet z opresji męskiej, urzędza zgromadzenia ściśnie odwiezane przez kobiety i mezczyzn.

Celem tych zgrupowan jest pouczenie ludzkości, iż kobiety winny ująć w swe ręce ster y naw państwowych, albowiem one tylko potrafi6 wpro wadzić

powszechn6 zgd6 i mi6ość i pobi6 barbarzyństwo wojen. Mrs. Connery ufa niezłomnie, iż rychł6 już odmienia si6 dzieje świata i mezczyzn zdegradowan6 b6d6 do tej roli, jak6 dziś odgrywaj6 kobiety.

A zatem na nich spocznie ciężar prowadzenia gospodarstwa domowego, przyrz6dzania jadła i piel6gnowania dzieci.

R6d męski należy już obecnie przygotować do tych przyszłych zadań. Żadna więc kobieta nie powinna wychodzić zamaż, ješli narzeczony jej nie zapewni przed ślubem, iż naprzemi6n z ż6n6 b6dzie zajmował si6 gospodarstwem domowem, kuchni6 i dziećmi.

Szwajcaria zdobywa hocke'yowe mistrzostwo Europy

Dozki, nieustraszygnielemo wy6ikow osi6gni6ciu w ostatniej rozgrywce z Austri6 2:2, przy poprzednim zwycie stwie nad Czechosłow6ci6 4:1. Trzeci6 szwajcarska reprezentacja zdobyła mistrzostwo Europy. Drugie miejsce zaj6ła Czechosłow6cia, trzecie Austria, czwarte Anglia. Nasza reprezentacja hocke'yowa grała z teamem Innsbrucka na remis 2:2, 2:2.

Rekordowy skok na bryczkach



Na toższe szlagawkowem w St. Moritz budzi sensacj6 mi6dziunkibornego tyżwi6arza w chwili, gdy Amerykanin, którego skoki stano wia podobno rekord w sportach zimowych.

KARZEŁ I OLBRZYM Atrakcji areny cyrkowej



Cyrk „Olimpia” w Londynie zdobył mi6d6 atrakcj6: najwyzszego i najniższego mezczyzn6 na świecie. Dla wi6kszego efektu, popiski si6 oni razem, pierwszy pod nazwiskiem „kapitana Guliwera”, drugi „majora Mi the”. Olbrzym, pomimo m6dodego wieku (liczy lat 19-cie) odznacza si6 ogromn6 sił6 i z łatwością podnosi w jednej ręce kaucz.

Zabawnie tym wygl6da przy tym kolosie 17-letni karzełek, którego „szlagierem” jest mistrzowska jazda na kuca. Obu cyrkowców: kapitana Guliwera i majora Mi the, przedstawia nasza ilustracja.

DZIKA KR6LEWNA Ostatnia latorośl pot6znego ongi narodu

OBL6DANA NIBY DZIWOWISKO w Brytisch Museum

W sali wykładowej „Brytyjskiego Muzeum” w Londynie, znany angielski etnolog prof. Mich6l Hedges, okazał uczniemu audytoryum złożonemu z uczonych, dziełnikarzy i literatów dziesięciol6tni6 dziewczynk6, o brzozywej sk6rze i dużyh czarnych oczach.

Jest ona ostatni6 latorośl6 pot6znego niegdys narodu nazwanego Maja, który wytworzył bogat6, samodzieln6 kultur6 i wstawił si6 pot6żnymi budowlami, budz6ciami dot6d podziw.

Nar6d Maj6w zamieszkiwał niegdys południow6 Ameryk6, szedł ko jednak wymierał. Przed stu laty żył6 już ostatni6 40 rodzi w Hondurasie.

Przed 30 laty było jeszcze 5 rodzin. Przed kilku miesi6cami odważn6 podr6żniczka angielska zapuściła si6 w

dziewicze lasy południowej Ameryki.

W g6bi boru napotkała ubog6, ch6tupk6, w której konała kobieta.

Angielka zajął6 si6 chor6. Raktunek jednak okazał si6 daremnym, kobieta umarła, osierocaj6c 10-letni6 c6reczk6 Jahn6.

Umieraj6ca matka b6gała przed sk6nem, by Angielka zabrała do Europy jej c6rk6, albowiem dziewczynka nie ma nikogo na świecie i na niej kończy si6 r6d kr6lewski plemienia Maj6w.

Dom w 365 skrzyniach Ameryka pokazuje Europie jak powinno wygl6dać nowoczesne ognisko domowe

W trzydziestu sześciu pieciu skrzyniach przybył już do Francji dar Stan6w Zjednoczonych „dom amerykański”.

Oryginalny ten dar jest wyrazem wdzi6czności i sympatii społeczeństwa amerykańskiego dla Francji. Dom ufundowano ze składek, na apel prasy w 48 stana. Wladowano go na okr6t uroczyst6 ze śpiewami i sztandarami.

„Dom amerykański” jest ostatnim wzorem urz6dzeń „home’u”, tak jak pojmuj6 go mi6o i praktycznie mieszkańcy Nowego Świata.

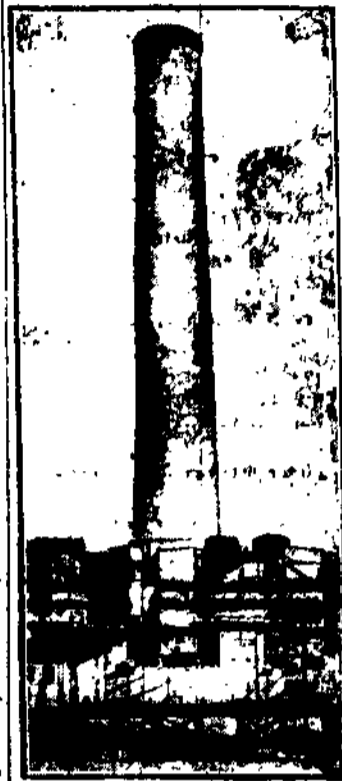
Na trwaj6cy od lat 30-tu kryzys służy domowej, konieczn6sć amerykańska umi6ła zareagować, tworz6c świetny aparat mechanicznych urz6dzeń gospodarczych. Zastosowanie elektryczności pozwala gospodyniom z za Oceanu gotować, sprzątać, prać i zmywać naczy nia, dost6wnie za pociśnięciem guzika, — nie dotykaj6c r6kami żadnej z tych brudnych i ciężkich rob6t, które u nas jeszcze wciąż spełniają najemne ręce.

Dom, zbudowany przez najlepszych architekt6w amerykańskich, wyposażony w meble i maszyny do prac domowych, przyznany b6dzie na mocy uchwały specjalnego komitetu z p. Berthelotem na czele, jednej z francuskich organizacji społecznych.

Jahn6 przywieziona do Londynu czuje si6 oszołomiona wielkim miastem.

Przeraził6 ją ruch, automobili6 i swi6tla elektryczne. Zamyka si6 w swym pokoju i nie chce si6 z niego ruszyć.

KOMIN-OLBRZYM



W wyścigu ze star6 Europ6, Ameryka postarała si6 takż6 o najwyzszy komin na świecie.

Czy przy budowie tego kolosa Amerykanie powodowali si6 potrzeb6, czy rzeczywista potrzeb6 — trudno docieć. Wzgl6d praktyczny nie jest jednak wykluczony, jeżeli weźmiemy pod uwag6, że komin ten obsługuje cały kompleks zabudowań olbrzymiej fabryki wyrob6w miedzi6nych p. f. „Anaconda-Copper-Company” w stanie Montana.

Kradnące kościotrupy i zjawy z zaświat6w Nowy pomysł rzeźmieszczości niemieckich

Policja w Wrocławiu wpadła na trop niezwykłych zbrodniarzy i oszust6w, którzy urz6dzali seanse sprytystyczne, i zapraszali na nie zamożne kobiety, by okradać je z got6wki i kosztowności.

Na seansach ukazywały si6 nadzwyczajne zjawy: kościotrupy, trupie czaszki, fantastyczne zwierzęta i przepowiadały ludziom przyszłość.

W wyniku tych przepowiedni dwie uczestniczki seans6w popełniły samobójstwo.

Podobn6 zgraj6 oszust6w, poluj6cych na ludzk6 naiwność, ukazała si6 w kilku miastach w Westfalji, posługuj6c si6 takimi samymi metodami.

Nie ulega więc w6tpiwości, iż jest to jedna i ta sama organizacja sprytnych rzeźmieszczości.

W naturze i w rzeźbie



„NAJPIEKNIJSZA DZIEWICA AMERYKI”

Dozba Ameryki wystaw6 obraz6w i rzezb w Nowym Jorku. Pi6kna amerykanka stała przy swej podobnie wykonanej przez znanego rzeźbiarza, Howarda Christy.

P. IBRAHIM ISENBRAUN wraz ze swoj6 now6zaślubion6 małżonk6 i mull6, który ich zwi6zał — posiedz6 w kozle

WARSZAWA, 21.1.

W ci6gu miesi6ca nowego muzulmanina przyjeżdż6 do grona wiernych, rozwi6dzono i ożeniono wedle obrz6dki mahometańskiej.

Wszystko byloby w porz6dki, gdyby nie urz6d prokuratorski, który wskutek doniesienia opuszczonej p. Isenbraunowej wszcz6ł przeciw jej m6żowi spraw6 karn6 o dwuż6ństwo, ponieważ rozw6d nie był orzeczony przez s6d.

W rezultacie p. Isenbraun zas6dł na ław6 oskarżonych, m6c6c przy boku mull6 Chaffizza i przyw6dzy całej sprawy, p. Regine Kollniska.

S6d okr6gowy, któremu przewodniczył s6dza Kozakowski skazał: mull6 Chaffizza na 8 miesi6cy w6zienia za udzielenie ślubu cz6łowiekowi żonatemu i niez6dzwolenia władz policyjnych o dokonaniu akcj6 p. Isenbraunowej na 6 miesi6cy, zaś p. Kollnisk6 na 3 miesi6cy w6zienia za dwuż6ństwo.

Pr6bował i tak i m6c6c, wreszcie zdecydował przyjać wraz z wi6domieniem władz policyjnych pi6knem aniekiem Ibrahim6 w a- r6 Mahometa, który wsz6k pozostawił swym wyznawcom takie prawo małżeńskie, jakiego w6- śnie p. Isenbraun sobie życzył.

Szacowny turban p. Mirsa da Chaffizza, starszego mull6 mahometańskiego pojawiał si6 od czasu do czasu w warszawskim s6dzie okr6gowym, gdy zachodziła konieczn6sć odbierania przysięgi od s6wi6dk6w muzulman.

Onegd6j również mull6 Mirsaid Chaffizz zaszczepił s6d sw6 obecnośc6, lecz w jakż6j odmiennej roli!

Poprosi6 zaszczepi6 musiał tym razem na ław6 oskarżonych. Tak6ż to wina cz6ł6wka, na szan6w- nym wyznawcy prokur6cy.

Rzecz w tem, że bogaty przemyslowiec b6dzki p. Brunon Isenbraun małżon6, a pragn6ł drugi raz wst6pić w zwi6zek małżeńskie z kim innym rzeczywiscie.

Pr6bował i tak i m6c6c, wreszcie zdecydował przyjać wraz z wi6domieniem władz policyjnych pi6knem aniekiem Ibrahim6 w a- r6 Mahometa, który wsz6k pozostawił swym wyznawcom takie prawo małżeńskie, jakiego w6- śnie p. Isenbraun sobie życzył.

CHIŃCY KR6LOWIE ŻEBRAK6W Monarchja, która si6 jeszcze dlugo ostoi

Choć zmieniaj6 si6 w Chinach formy rz6d6w, prezydenci i monarchje, ale niezmienialn6 jest tam monarchja z6bracza.

Kazda wi6ksza prowincja chińska posiada swego kr6la z6brack6w, a wladza ta przechodzi dziedzicnie z ojca na syna.

Kr6l jednak moze być złożony z urz6du, ješli mu nie w6dnie6 pod Jani, iż jest

natogowym palaczem opium, lub żyje zbyt rozrzutnie.

Przynależn6sć do organizacji z6braczej nie jest bezplatn6 i na każdego cz6łk6 nalożone s6 podatki, które obraca kr6l na

zapomogi dla niemog6cych już z6brac6

Zaw6d z6braczy w Chinach przynosi hańb6, albowiem religia buddyjska uważa

ub6dwo za form6 doskonałości niejedyn bohater wschodni, m6drzec „Świety cz6łowiek” zarabiał z6brani6 na życie.

Przepisy religijne Chińczyk6w nakazuj6 rozdawać jałmużn6 biednym na intencj6 odwr6cenia gniewu złych duch6w lub uproszenia powodzenia.

Bł6da bogacz6w, który nie okazuje miłosierdzia wobec z6brack6w, okradn6 go, zniszcza, spala, a nawet zamorduj6.

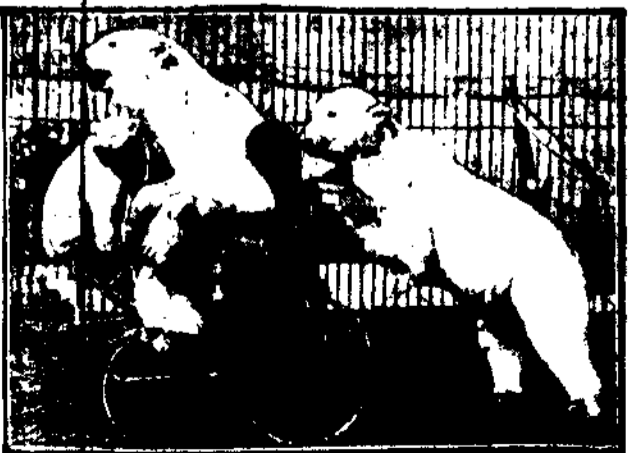
Wielu reformator6w Chin wyw6daj6 walk6 tamtejszemu z6bractwu, usłowaia ich poszły jeżak na marne.

MODNE „BOOTY”



W Anglii i Ameryce wzgl6d na wielk6 w tym roku m6dne bardzo m6dne s6 buty okryte interierem i ozdobione sz6k6, d6wki6 i z6z6- bienia.

Tresura białych olbrzym6w



Na fotografii widzimy jak biały olbrzym w6dnie i spokojnie przesi6d- czy si6 w worku powal6 i 6wierz6- nym, pok6rnie słuchaj6cemu k6n6 i glosu swego pogromcy.

